



Tomasz Jelonek  <https://orcid.org/0000-0002-4771-0021>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Polonistyki, Katedra Lingwistyki Kulturowej i Socjolingwistyki,
ul. Gołębia 16, 31-007 Kraków, e-mail: tomasz.jelonek@uj.edu.pl

FUNKCJE NAZW ŻON W TRADYCYJNEJ SPOŁECZNOŚCI WIEJSKIEJ (NA PRZYKŁADZIE TRUSKOŁAS KOŁO CZĘSTOCHOWY)

FUNCTIONS OF THE WIVES' NAMES IN A TRADITIONAL RURAL
SOCIETY (ON THE EXAMPLE OF TRUSKOŁASY NEXT TO CZĘSTOCHOWA)

Słowa kluczowe: nazwy żon, formacje marytonimiczne, funkcje, tradycyjna społeczność wiejska, Truskołasy

Keywords: wives' names, maritonimic formations, functions, a traditional rural society, Truskołasy

Streszczenie

Głównym celem artykułu jest próba zarysowania funkcji nazw żon w tradycyjnej, dawnej społeczności wiejskiej. Materiał językowy stanowi ponad 150 form odmęzowskich, które zgromadzono w 2025 r. podczas nieoficjalnych rozmów z informatorami powyżej 65. roku życia, pochodzącymi z Truskołasy koło Częstochowy. W opracowaniu wykorzystano również fragmenty wypowiedzi respondentów. Na podstawie analizy zgromadzonego materiału językowego stwierdzono, że tradycyjne nazwy żon, mimo zmiany pozycji i roli wiejskich kobiet, wciąż stanowią kategorię nazewnictwa, za pomocą której społeczność wsi identyfikuje mieszkanki mikrowspólnoty. Ponadto formacje odmęzowskie wskazują na przykład na dawny system patriarchalny, utrwalają gwarę, podtrzymują tradycje nazewnictwa i pełnią funkcję tożsamościową.

Abstract

The main purpose of this article is the attempt of description of functions of the wives' names in a traditional, old rural society. The inquiring sight contains above 150 forms derived from husbands' names which were collected in 2025 during informal conversations with respondents above 65 years old who come from Truskołasy next to Częstochowa. In this article the utterances of respondents were also used. On the strength of analysis of gathered onimic material it could be claimed that traditional wives' names – despite a change of position and role of rural women – are still an onomastic category with which the rural society identifies the dwellers of its microcommunity. Furthermore, formations derived from husbands' names point to, e.g., old patriarchal system, support the dialect and there is identity function.

Rola kobiety w tradycyjnej, dawnej mikrowspólnocie była wyraźnie zdefiniowana: „określała ona jej miejsce w społeczności, formułowała oczekiwania i dawała jasne wskazówki co do zadań, obowiązków i (nielicznych) przywilejów” [Michalska, 2013, s. 126]. Mieszkanki wsi w trakcie procesu socjalizacji, którego podwaliny tworzyły m.in. przekazywana z pokolenia na pokolenie tradycja, wielowiekowe doświadczenie zbiorowe, ukształtowane głównie przez religię i obyczaje, oraz patriarchalny model społeczności, pracowały przede wszystkim w gospodarstwie rolnym i nabywały umiejętności typowe dla wiejskich gospodyń. Uczyły się m.in. prowadzenia domu, pełnienia funkcji opiekuńczo-wychowawczych oraz utrzymywania i podtrzymywania więzi społecznych [Ziajka, 2008, s. 265; Michalska, 2013, s. 126–127]. Na dawnej, tradycyjnej wsi kobiety odgrywały głównie role żon, matek i córek. W gwarach ludowych o ich funkcjach w mikrospołecznościach informowały m.in. formy filiacyjne żeńskie [zob. np. Zaręba, 1966; 1967].

Choć w XXI w. – w związku z postępującymi przemianami społecznymi i cywilizacyjno-kulturowymi, a także szerzącymi się procesami globalizacyjnymi – pozycja i rola wiejskich kobiet uległy zmianie, to w polszczyźnie mówionej (szczególnie najstarszego, ale często też i średniego pokolenia mieszkańców wsi)¹ wciąż obecne są m.in. tradycyjne nazwy żon, za pomocą których w dawnej wsi identyfikowano mężatki. Wspomniane formacje filacyjne – jak podkreśla Tomasz Kurdyła – w mikrowspólnotach tworzą:

[...] nie tylko (jak w typie ogólnopolskim) od nazwisk mężów (*Chowańcowa, Farbańcowa* // *Farbańczyca, Patlewiczka*) lub zawodów czy funkcji przez nich pełnionych (*sołtyska* // *sołtysowa, kowalowa*), lecz także od imion mężów (*Ludwikania, Marcelina* // *Marcelicha*), ich przezwisk (*Kubikania, Majżania, Szerszenicha*), a nawet innych nazw pokrewieństwa (*stryjenka, ujanka*) [Kurdyła, 2011, s. 154].

W polszczyźnie mówionej mieszkańców wsi wykładnikami przywołanych feminatywów² odmężowskich są następujące sufiksy: *-owa, -ina, -ka, -ula, -icha*. Na ich wybór ma wpływ budowa wyrazów motywujących, co szczegółowo omawia m.in. Alfred Zaręba [1966]. Niektóre z wymienionych formantów mają ściśle określony zasięg geograficzny, np. sufiks *-ula* uchodzi za właściwy dla południowo-zachodniej Polski, a przyrostek *-icha* występuje głównie wzdłuż wschodniej granicy kraju [Kosyl, 2001, s. 442; por. Zaręba, 1966; 1967].

Na podstawie dotychczasowego stanu badań [np. Kosyl, 2001, s. 442; Kurdyła, 2011, s. 154–155; Karaś, 2017; Kurek, 2019, s. 206–207] dotyczących przeobrażeń

1 Termin *polszczyzna mówiona mieszkańców wsi* przyjęto za Haliną Kurek [1995, s. 12–13].

2 Terminem *feminatywa* określa się w tekście również nazwy żon utworzone od nazw własnych, np. *Ludwikowa, Nicerka* [por. Kurek, 2019, s. 206].

systemu marytonimicznego wiadomo, że charakterystyczny dla miejskiego typu kultury formant *-owa* przyczynił się do zaniku równoległego mu przyrostka *-ina*. Choć wspomniany sufix *-owa* wskutek postępującej emancypacji kobiet został praktycznie wyparty z języka standardowego, to stopniowo poszerzał on zakres występowania, np. kosztem ludowego przyrostka *-ka*, w polszczyźnie mówionej mieszkańców wsi. Potwierdzają to ustalenia m.in. Mieczysława Karasia [2017] i Tomasza Kurdyły [2011, s. 153–155]. I tak z obserwacji poczynionych przez pierwszego z badaczy wynika, że pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. nazwy żon tworzone we wsi Przędzel w województwie podkarpackim za pomocą formantu *-owa* uznawane były przez mieszkańców mikrowspólnoty za formy stylizowane, sztuczne, właściwe miastu i służące głównie ośmieszeniu danej kobiety [Karaś, 2017, s. 159–160]. Z kolei Tomasz Kurdyła [2011, s. 155], analizując funkcje formantów rzeczownikowych w polszczyźnie ludowej na bazie materiału zebranego z trzech wsi podkarpackich na początku XXI w., pisał, że formy odmężowskie są tworzone właśnie najczęściej za pomocą sufiksu *-owa*, który, zdaniem Haliny Kurek i Elżbiety Orłowskiej [2023, s. 248], w związku z ogólnopolską proveniencją stoi najwyżej w hierarchii prestiżu i jest pozytywnie wartościowany przez społeczność zmieniającej się wsi [Kurdyła, 2011, s. 155; Kurek, 2019, s. 207].

Na temat formacji marytonimicznych powstała już obszerna literatura. Różne aspekty wspomnianego zagadnienia stały się przedmiotem zainteresowań m.in. Marii Kamińskiej [1956], Feliksa Pluty [1957; 1966], Mieczysława Szymczaka [1963], Alfreda Zaręby [1966; 1967], Romana Laskowskiego [1968], Tadeusza Skuliny [1988], Genowefy Surmy [1988], Czesława Kosyła [2001], Renaty Marciniak [2008, s. 165–166], Tomasza Kurdyły [2011, s. 153–155], Mieczysława Karasia [2017], Haliny Kurek [2019], Renaty Kucharzyk [2021] oraz Haliny Kurek i Elżbiety Orłowskiej [2023].

Głównym celem niniejszego artykułu jest próba zarysowania funkcji nazw odmężowskich w tradycyjnej społeczności wiejskiej.

Materiał językowy stanowi ponad 150 form marytonimicznych, które gromadzono od stycznia do marca 2025 r. w trakcie badań terenowych prowadzonych we wsi Truskolasy³, położonej na północy województwa śląskiego, w powiecie kłobuckim, w gminie Wręczyca Wielka koło Częstochowy⁴. Nazwy żon pozyskano od przedstawicieli najstarszego pokolenia mieszkańców (powyżej 65. roku życia) podczas nieformalnych rozmów prowadzonych m.in. z wykorzystaniem metody

3 Szerzej na temat miejscowości autor pisze w odrębnym opracowaniu [zob. Jelonek, 2013].

4 Najważniejsze ustalenia odnośnie do współczesnej sytuacji językowo-kulturowej Truskolas autor przedstawił w odrębnym opracowaniu [zob. Jelonek, 2025].

fokusowej⁵. W analizie uwzględniono także fragmenty nieoficjalnych wypowiedzi respondentów zamieszkających w Truskolasach i w okolicznych wsiach.

Formy marytonimiczne, jak już wspomniano, pozyskano od najstarszego pokolenia mieszkańców Truskolas. Informatorów z tej grupy uznano za przedstawicieli tradycyjnej społeczności wiejskiej. Choć respondentom powyżej 65. roku życia nie są obce zdobycze współczesnej techniki i cywilizacji, to jednak poprzez okres dzieciństwa i młodości pokolenie to mentalnie jest silnie związane z dawną wsią, jej tradycjami (w tym również nazewniczymi) i całą sferą wierzeniowo-obyczajową. Autochtoni dzięki rodzicom i dziadkom mają bogatą wiedzę m.in. na temat form odmęzowskich, stanowiących jeden z elementów socjalizacji i transmisji kulturowej. I tak respondenci potrafią nie tylko przywołać nazwy żon, lecz także przybliżyć szczegółowe uwarunkowania kontekstowe poszczególnych mian, por.⁶:

Jeśli jest jedno nazwisko, a są różne rodziny, to do rozróżnienia takich nazw używali. U nas tu była Włodarcyno od Piłsudskiego, bo jego przeżywali Piłsudskim, bo w oddziałach Piłsudskiego walczył, w Bitwie Warszawskiej. Była też Włodarcyno od Jasia Długiego, bo był wysoki i szczupły. No i jeszcze była trzecia Włodarcyno od Jasia Pstryka, ale nie wiem, dlaczego Pstryk. Na nią często też mówili Pstryczka. Tu też Bogusów było dużo, ale trzech było takich bardziej znanych. Była Boguska od Krzyża. To była Boguska, która mieszkała przy krzyżu, bo na męża mówili Bogus Franek od Krzyża. Boguska od Stolarza, bo dalej w końcu wsi mieszkał stolarz, robił okna, drzwi, mówili Boguska od Stolarza. Moją babkę też rozróżniali. To była Boguska od Lorenza. Lorenz to niemieckie imię Wawrzyniec, ale Niemcy mówili do niego Lorenz (kobieta, 67 lat, Klepaczka)⁷.

W zgromadzonej bazie form marytonimicznych mieszczą się zarówno określenia kobiet żyjących (powyżej 65. roku życia), jak i już nieżyjących (urodzonych zwykle w latach 1900–1930). Na podstawie analizy zgromadzonego materiału językowego można stwierdzić, że nazwy żon w Truskolasach tworzone są najczęściej:

- 1) od nazwiska męża – np. *Banasicka*⁸ (por. n. *Banasik*), *Jeloncyno* (por. n. *Jelonek*), *Burgielowa* (por. n. *Burgiel*);

5 Szerzej na temat metody fokusowej w kontekście badań polszczyzny mówionej mieszkańców wsi pisała m.in. Helena Grochola-Szczepanek [2006].

6 Przytoczone cytaty stanowią oryginalne wypowiedzi respondentów. Zapisano je ortograficznie, ale z uwzględnieniem właściwości charakterystycznych dla polszczyzny mówionej mieszkańców Truskolas. Na badanym obszarze nie ma jednak konsekwencji w zachowaniu cech gwarowych. Zagadnienie to zostało szerzej omówione przez autora w odrębnym opracowaniu [zob. Jelonek, 2025].

7 W nawiasach okrągłych umieszczono informacje na temat płci, wieku i miejsca zamieszkania informatora.

8 Przy zapisie marytonimików zastosowano podobne zasady jak przy prezentacji cytatów.

- 2) od imienia męża – np. *Leonowa* (por. im. *Leon*), *Teosiowa* (por. im. *Teodor*), *Zebkowa* (por. im. *Euzebiusz*);
- 3) od przezwiska męża – np. *Słoneczkowa* (por. przezw. *Słoneczko*).

Odnotowano także jedną formę odmężowską związaną z nazwą stopnia pokrewieństwa, por. *wujno* (por. ap. *wujek*), oraz jedną formę filiacyjną zawierającą informację o miejscu zamieszkania „głowy rodziny”, por. *Marysia z Końca* (por. n.os. *Edek z Końca*). Potwierdza to obserwacje Haliny Kurek [2019, s. 204], która pisze, że „w środowisku chłopskim formy filiacyjne żeńskie, zgodnie z tradycją, tworzy się [...] od tej nazwy własnej (rzadziej pospolitej), której lokalna społeczność używa do identyfikacji i wyodrębnienia tzw. głowy rodziny, czyli zazwyczaj męża lub ojca”. Wspomniana badaczka na podstawie analizy antroponimów z obszaru Dukielszczyzny stwierdza, że za podstawową formę służącą do ustalenia tożsamości gospodarza należy uznać jego nazwisko lub imię. Jeśli wspomniane antroponimy odznaczają się dużą frekwencją w obrębie mikrowspólnoty, wówczas „głowę rodziny” wskazuje się na przykład za pomocą imienia i nazwiska, przezwiska, nieekspresywnego określenia odmiejscowego, nazwy zawodu lub też nazwy wykonywanej funkcji [Kurek, 2019, s. 204–205]. Ponieważ tradycyjna społeczność wiejska Truskolas postrzega kobiety przez pryzmat mężczyzn, zarysowane uwarunkowania w zakresie identyfikacji tzw. głowy rodziny znajdują odzwierciedlenie w różnorodnych formach nazw odmężowskich. Biorąc pod uwagę ustalenia klasyfikacyjne Haliny Kurek [2019], w zgromadzonym materiale marytonimicznym można wyróżnić:

- 1) formy filiacyjne żeńskie utworzone od nazwisk mężów za pomocą odpowiednich sufiksów, np. *Wróblino* (por. n. *Wróbel*), *Filocka* (por. n. *Filak*), *Jelonkowa* (por. n. *Jelonek*);
- 2) feminatywa odmężowskie, w których nazwiska mężów z sufiksami marytonimicznymi zostały poprzedzone imionami żon w postaci zdrobnień, np. *Frania Paruzelka* (por. n. *Paruzel*), *Rózia Brzynccyno* (por. n. *Brzęczek*), *Hela Pachowa* (por. n. *Pach*);
- 3) marytonimika składające się z przymiotnikowych nazwisk męskich w dopełniaczu, poprzedzonych imionami żon, np. *Grażyna Simińskiego* (por. n. *Siemiński*), *Irena Kotarskiego* (por. n. *Kotarski*);
- 4) formy filiacyjne żeńskie, w których po nazwiskach mężów z sufiksami marytonimicznymi pojawiają się przyimki połączone z imionami mężów w dopełniaczu, np. *Kolino od Ludwika* (por. n. *Kała*, por. im. *Ludwik*), *Oziqbali-no od Ignaca* (por. n. *Oziqbala*, por. im. *Ignacy*), *Oziqbalino od Jona* (por. n. *Oziqbala*, por. im. *Jan*);
- 5) feminatywa odmężowskie składające się z nazwisk mężów z formantami tworzącymi nazwy pokrewieństw oraz przezwisk mężów z sufiksami marytonimicznymi, np. *Hyrzyno Bajoska* (por. n. *Hyra*, por. przezw. *Bajos*);

- 6) marytonimika, w których po nazwiskach mężów z sufiksami pojawiają się przezwiska kobiet, np. *Brzęczkowa Rezycyno* (por. n. *Brzęczek*, por. przezw. *Rezycyna*);
- 7) formy filiacyjne żeńskie składające się z imion kobiet, mających zwykle postać zdrobnień, oraz imion mężów z sufiksem *-owa*, np. *Basia Adamowa* (por. im. *Adam*), *Krysia Romkowa* (por. im. *Roman*);
- 8) feminatywa odmeżowska, w których po imionach kobiet pojawiają się przyimki połączone z imionami mężów w dopełniaczu, np. *Halina od Marka* (por. im. *Marek*);
- 9) marytonimika utworzone od przezwisk mężów za pomocą sufiksu *-owa*, np. *Słoneczkowa* (por. przezw. *Słoneczko*);
- 10) formy filiacyjne żeńskie, w których przezwiska mężów z sufiksami marytonimicznymi zostały poprzedzone imionami żon w postaci zdrobnień lub zgrubień, np. *Marysia Cipoczka* (por. przezw. *Cipok*), *Zocha Cwajnosowa* (por. przezw. *Cwajnos*);
- 11) feminatywa odmeżowska składające się z imienia kobiety i grupy przyimkowej wskazującej na miejsce zamieszkania „głowy rodziny”, por. *Marysia z Końca* (por. n.os. *Edek z Końca*).

Analiza zgromadzonego materiału marytonimicznego pokazuje, że nazwy kobiet zamężnych urodzonych w latach 1900–1930 tworzone są zazwyczaj od nazwisk, do których dodawane są przyrostki: *-ina/-yna* lub *-ka* (np. *Kolino* (por. n. *Kała*), *Żyłcyno* (por. n. *Żyłka*), *Kozocka* (por. n. *Kozak*)), lub imion w połączeniu z sufiksem *-owa* (np. *Bońkowa* (por. im. *Bonifacy*)). W nazwach żon urodzonych po drugiej wojnie światowej formę filiacyjną stanowi przeważnie nazwisko z sufiksami: *-ka* (np. *Trzepizurka* (por. n. *Trzepizur*)) lub *-owa* (np. *Włodarkowa*). Formant *-ina/-yna* pojawia się sporadycznie. Ponieważ charakterystyczny dla wiejskich wspólnot językowo-kulturowych przyrostek *-ka* „konkuruje” z ogólnopolskim formantem *-owa*, w polszczyźnie mówionej można obserwować dublety, np. *Danka Pytelka / Danka Pytłowa* (por. n. *Pytel*), *Jadzia Rynkiewiczka / Jadzia Rynkiewiczowa* (por. n. *Rynkiewicz*).

Analiza zebranych form filiacyjnych oraz informacji uzyskanych od respondentów ilustruje, jak tradycyjna społeczność wiejska za pomocą nazw żon identyfikowała poszczególne mieszkanki mikrowspólnoty, por.:

Tak się downij mówiło i każdy wiedział, o kogo chodzi, o kim się mówi. Tu koło nos Kolino, Frania Paruzelka, Nicerka, Jaśka Grelińskiego, Basia Mrożkowa, Teresa Kłobusińskiego, a tu na ciocie to mówili wujno lub Morcinowo (mężczyzna, 70 lat, Truskolasy).

Informatorzy zwracają także uwagę na praktyczny aspekt form odmeżowskich, dzięki którym wiejska zbiorowość w trakcie procesu komunikacji mogła odróżnić mieszkające w pobliżu kobiety, które nosiły te same imiona i/lub nazwiska, por.:

Tych rodzin o tym samym nazwisku było bardzo dużo, więc tak się rozróżniali. Na przykład Natalia Wackowa, żeby mogli powiedzieć, o kogo chodzi. Marii, Ew było bardzo dużo i potem tak to sobie rozróżniali. Za pomocą tej przynależności sobie rozróżniali. Na moją teściową mówili Jewka Józkowa (kobieta, 70 lat, Grodzisko).

Ponadto stosowanie podczas nieoficjalnych rozmów form marytonimicznych stanowiło, jak twierdzą respondenci, oznakę szacunku dla wiejskich kobiet, często porównywaną z tzw. dwojeniem [Sikora, 2010, s. 43–123], por. *To była oznaka szacunku do starszych, Hyrzyno, Gajdzino, to było podobnie jak mówienie do starszych na wy (kobieta, 74 lata, Truskolasy/Wręczyca Wielka).*

W tradycyjnej społeczności wiejskiej dziewczyna, która bierze ślub, automatycznie „wchodzi w nowy układ zależności rodzinnych” [Kurek, 2019, s. 205] i jest postrzegana, również językowo, przez pryzmat swojego męża [Ziajka, 2014, s. 135], por. „Zielonkowa [to – uzup. T.J.] ‘ta, która za męża ma Zielonkę, żona Zielonki’, Marcelina // Marcelicha [to z kolei – uzup. T.J.] ‘ta, która za męża ma Marcela, żona Marcela’” [Kurdyła, 2011, s. 154]. Tomasz Kurdyła [2011, s. 154] podkreśla, że wspomniane uwarunkowania stanowią wynik wielowiekowych stosunków społecznych i rodzinnych, które są charakterystyczne m.in. dla polskiej wsi. Wspomniane stosunki odzwierciedlają formy marytonimiczne, wskazują one bowiem na patriarchalny model rodziny [Piechnik, 2009, s. 123] i ludową koncepcję małżeństwa, w którym, jak pisze Beata Ziajka [2014, s. 136], zgodnie ze stereotypem to właśnie mąż jest tzw. głową rodziny i ma decydujący głos, natomiast żona i dzieci muszą mu się nie tylko podporządkować, lecz także okazywać szacunek. Potwierdzają to informacje uzyskane od respondentów, por. *Bońkowa była, no bo mąż Boniek, Bonifacy [...], na żonę Leona Jelonka mówili Leonowa (mężczyzna, 70 lat, Truskolasy); Jak mój łojciec coś powiedział w domu, to to było świynće. Ojca i matkę trzeba było zawsze szanować (mężczyzna, 89 lat, Hutka).*

Omawiane formy filiacyjne – w kontekście postępujących przemian językowo-kulturowych oraz szerzących się procesów globalizacyjnych – przyczyniają się do podtrzymywania gwary. Potwierdzają to zachowania językowe respondentów, którzy często w trakcie aktu komunikacji posługują się nazwami żon w sposób zautomatyzowany i m.in. podczas rozmów z przedstawicielami młodszych pokoleń nieświadomie utrwalają słotwórcze i fonetyczne cechy gwarowe. I tak w zgromadzonym materiale językowym wykładnikiem nazw żon, obok ogólnopolskich sufiksów: *-owa, -ina/-yna*, jest charakterystyczny dla gwar formant *-ka* [por. Laskowski, 1968, s. 219–221; Grzegorzczkowska, 1982, s. 51–52], np. *Garuska* (por. n. *Garus*), *Kubotka* (por. n. *Kubat*), *Józka Kamucka* (por. n. *Kalmuk*). Ponadto zarówno w podstawie formy marytonimicznej, czyli np. w nazwisku, imieniu lub przezwisku, jak i w niektórych sufiksach, np. *-owa, -ina/-yna* [por. Zaręba, 1966, s. 328], można zaobserwować gwarowe relikty fonetyczne, które często nie mają już poświadczenia w użyciu

apelatywnym. Potwierdzają to feminatywa odmężowskie, w których utrwalono procesy fonetyczne typowe dla tradycyjnej społeczności wiejskiej – m.in. mazurzenie (np. *Filocka* (por. n. *Filak*), *Paduska* (por. n. *Paduch*)) oraz labializację (np. *Łoziqbali-no* (por. n. *Oziębala*)). Ponadto pojawiają się formy marytonimiczne m.in. z dawnym *a* pochylonym kontynuowanym przez *o*, np. *Morcionowo* (por. im. *Marcin*), *Kudlino* (por. n. *Kudła*), *Machurzyno* (por. n. *Machura*). W niektórych nazwach żon można też zaobserwować neutralizację opozycji fonologicznej $|e| : |y|$ w pozycji przed spółgłoskami nosowymi, np. *Rymbielocka* (por. n. *Rębielak*). Zarysowane zjawiska z zakresu słowotwórstwa i fleksji dowodzą, że marytonimika w XXI w., obok na przykład przezwisk, nazw części wsi i przysiółków oraz mikrotoponimów, stanowią istotny czynnik utrwalający gwarę.

Analiza informacji uzyskanych od respondentów ilustruje, że feminatywa odmężowskie przyczyniają się także do podtrzymywania charakterystycznych dla dawnych mikrowspólnot tradycji nazewniczych, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie, por. *To tak downij ludzie sobie nazywali, my to przejęli od naszych rodziców i tak mówimy między sobą, o Machurzyno, Rokosino, Cela Kotarskigo* (kobieta, 87 lat, Hutka). W XXI w., biorąc pod uwagę prowadzoną przez autora od roku 2011 obserwację mieszkańców Truskolas i okolicznych wsi, spośród wszystkich form filiacyjnych to właśnie marytonimika mają największą frekwencję w polszczyźnie mówionej. Jak już wspomniano, w trakcie aktu komunikacji są one używane w zautomatyzowany sposób, co potwierdza, że badana zbiorowość przyzwyczaiła się do stosowania tego typu tradycyjnych form.

Ponadto analizowane formy filiacyjne żeńskie kreują w pewien sposób tradycyjny, wiejski obraz świata, który najstarsze pokolenie pamięta jeszcze z autopsji – z lat dzieciństwa i młodości. W przeciwieństwie do polszczyzny mówionej mieszkańców miast, w której w XXI w. formacje marytonimiczne pojawiają się sporadycznie, w języku wiejskich mikrowspólnot (np. wśród przedstawicieli najstarszego i często też średniego pokolenia) feminatywa odmężowskie wciąż stanowią trwałe i żywy element komunikacji, który przywodzi na pamięć tradycyjną mikrowspólnotę m.in. z jej zwyczajami nazewniczymi, por. *Ludzie w mieście to tak już nie mówią, tak się tylko na wsi mówi* (kobieta, 67 lat, Klepaczka); *Ci bardzo wiekowi ludzie tego używają, młodzi ludzie już raczej nie, na przykład u mnie w rodzinie mówili Lucyna Adamowa, mówili Lucyna Adamowa, bo tych Myrdów było więcej* (kobieta, 70 lat, Grodzisko); *To tak downij godali jedyn do drugiego, to tak przyjynte było na wsi* (mężczyzna, 70 lat, Truskolasy).

Analizowane formy filiacyjne żeńskie oraz informacje uzyskane od autochtonów potwierdzają, że w marytonimikach została zawarta wspólna wiedza nie tylko o żyjących członkach mikrowspólnoty, ale również o kobietach urodzonych na początku XX w., które często powracają we wspomnieniach informatorów. Funkcjonowanie form odmężowskich na wsi stanowi pochodną wspólnotowości, ludzie nie tylko

znają się bowiem z pokolenia na pokolenie, ale również, jak pisze Tomasz Kurdyła [2003, s. 189], już samo użycie derywatu z określonym formantem charakteryzuje użytkownika i identyfikuje go jako członka określonej mikrowspólnoty kulturowej [por. Kucharzyk, 2021, s. 175]. Znajomość omawianych struktur nazewniczych z ich bogactwem kontekstowym oraz funkcjonowanie marytonimików w polszczyźnie mówionej uwypuklają, że formy filiacyjne pełnią także funkcję tożsamościową. Ich użycie w trakcie aktu komunikacji potwierdza, iż dany mieszkaniec wsi identyfikuje się z wiejską wspólnotą językowo-kulturową, por.:

Teraz to jest dużo ludzi obcych, każdy mówi pani taka, pani taka, ale tutejsi ci starsi to jeszcze tak mówią. Na moją babcię Sypulino mówili, jeszcze Kożuszka była, Szymancyno [...]. Wszyscy się znali, teraz połowy ludzi się nie zna, sąsiadów było, wspólnota była (kobieta, 80 lat, Wręczyca Wielka).

Głównym celem niniejszego artykułu była próba zarysowania funkcji marytonimików w tradycyjnej społeczności wiejskiej. Poczynione przez autora ustalenia mają charakter szkicu, a podjęty temat wymaga dalszych szczegółowych badań.

Nie ulega wątpliwości, że feminatywa odmężowskie tworzą charakterystyczny element języka tradycyjnych mikrowspólnot, który – mimo zmiany roli i pozycji wiejskich kobiet – wciąż funkcjonuje w polszczyźnie mówionej najstarszego, ale często też i średniego pokolenia mieszkańców Truskolas. Za pomocą analizowanych określeń respondenci przede wszystkim identyfikują mężatki. Ponadto formy filiacyjne uwypuklają tzw. wiejski patriarchat, utrwalają gwarę, podtrzymują ludowe tradycje nazewnicze i „spajają” członków mikrowspólnoty. Stanowią one charakterystyczny komponent tradycyjnego, wiejskiego obrazu świata i potwierdzają tezę Haliny Pelcowej [1999, s. 259], że „językowy świat wiejski jest [wciąż – uzup. T.J.] budowany według własnych potrzeb”.

ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

ap. – *appellativum*

im. – imię

n. – nazwisko

n.os. – nazwa osobowa

przez w. – przezwisko

uzup. – uzupełnienie

BIBLIOGRAFIA

- GROCHOLA-SZCZEPANEK Helena, 2006, *Badania fokusowe mowy mieszkańców wsi, „Socjolingwistyka”*, t. XX, s. 19–35.
- GRZEGORCZYKOWA Renata, 1982, *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- JELONEK Tomasz, 2013, *Truskolasy. Dzieje wsi, jej tradycje oraz zabytki kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja*, Gminny Ośrodek Kultury we Wręczycy Wielkiej, Wręczyca Wielka.
- JELONEK Tomasz, 2025, *O sytuacji językowo-kulturowej Truskolas i wsi okolicznych w gminie Wręczyca Wielka w XXI w.*, w: A. Kwaśnicka-Janowicz, M. Mycawka, R. Przybylska, M. Rak, K. Stachowski, red., *Gwara i kultura w słowie zapisane. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Kąsiowi*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 625–638.
- KAMIŃSKA Maria, 1956, *Nazwiska żon i dzieci w Łowickiem*, „Onomastica”, t. II, s. 127–136.
- KARAŚ Mieczysław, 2017, *O gwarowych formantach onomastycznych*, w: M. Karaś, *Ze studiów leksykologicznych i onomastycznych*, wybór i opracowanie J. Reichan, M. Rak, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 155–163.
- KOSYL Czesław, 2001, *Nazwy osobowe*, w: J. Bartmiński, red., *Współczesny język polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 431–445.
- KUCHARZYK Renata, 2021, *Gwarowe formy nazwisk kobiet w komunikacji internetowej*, „Onomastica”, t. LXV, s. 165–177.
- KURDYŁA Tomasz, 2003, *Pogranicza słowotwórstwa i leksykologii. Problemy interpretacyjne*, „Język Polski”, R. LXXXIII, z. 3, s. 187–193.
- KURDYŁA Tomasz, 2011, *Funkcje formantów rzeczownikowych w polszczyźnie ludowej (na przykładzie trzech wsi podkarpackich)*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków.
- KUREK Halina, 1995, *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- KUREK Halina, 2019, *Obraz społeczności wiejskiej Dukielszczyzny zakrzepty w nazwach kobiet zamężnych. Tradycja i zmiana*, w: B. Grabka, R. Kucharzyk, A. Tyrpa, red., *Studia dialektologiczne V*, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków, s. 203–213.
- KUREK Halina, ORŁOWSKA Elżbieta, 2023, *Język zwierciadłem zmian – na przykładzie ewolucji nazw własnych kobiet zamężnych w Bukowinie Tatrzańskiej*, w: J. Winiarska, A. Załazińska, red., *Przestrzenie komunikacji. Tom jubileuszowy*

- dedykowany Profesor Jolancie Antas*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 247–266.
- LASKOWSKI Roman, 1968, *Nazwiska kobiece w gwarach laskich (formy odmězowskie)*, „Onomastica”, t. XIII, s. 216–233.
- MARCINIAK Renata, 2008, *Gwary łowickie dawniej i dziś na tle innych gwar polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- MICHALSKA Sylwia, 2013, *Tradycyjne i nowe role kobiet wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 2(159), s. 124–139, <https://kwartalnik.irwirpan.waw.pl/wir/article/view/442/322> (dostęp: 6.04.2025).
- PELCOWA Halina, 1999, *Przeszłość w językowym obrazie świata współczesnej wsi*, w: A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, red., *Przeszłość w językowym obrazie świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 253–267.
- PIECHNIK Anna, 2009, *Wizerunek kobiety i mężczyzny w językowym obrazie świata ludności wiejskiej (na przykładzie gminy Zakliczyn nad Dunajcem)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- PLUTA Feliks, 1957, *Nazwiska żon i panien na podstawie Księgi byczyńskiej (1679–1947)*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu”, nr 4, „Językoznawstwo I”, s. 191–210.
- PLUTA Feliks, 1966, *Nazwiska żeńskie w księgach chrztów z Chrzęszczyc (1715–1766)*, w: M. Adamus, red., *Studia językoznawcze poświęcone Profesorowi Doktorowi Stanisławowi Rospondowi*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 409–417.
- SIKORA Kazimierz, 2010, *Grzeczność językowa wsi*, cz. I: *System adresatywny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- SKULINA Tadeusz, 1988, *O staropolskich formacjach marytonimicznych*, w: K. Zierhoffer, red., *V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna. Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, s. 241–248.
- SURMA Genowefa, 1988, *Formacje zależnościowe: marytonimiczne i patronimiczne w ujęciu historycznym i współczesnym (na przykładzie Opoczyńskiego)*, w: E. Homa, red., *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej. Materiały z VI Konferencji Onomastycznej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 265–274.
- SZYMCZAK Mieczysław, 1963, *Nazwiska i formacje pochodne w gwarze Domaniewska, powiat Łęczyca*, „Onomastica”, t. VIII, s. 293–311.
- ZARĘBA Alfred, 1966, *Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego*, „Onomastica”, t. XI, s. 320–344.
- ZARĘBA Alfred, 1967, *Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego*, „Onomastica”, t. XII, s. 232–275.

ZIAJKA Beata, 2008, *Jaka ma być baba, czyli wizerunek kobiety w językowym obrazie świata wiejskiej wspólnoty kulturowej*, w: Z. Cygał-Krupa, red., *Współczesna polszczyzna: stan, perspektywy, zagrożenia*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków – Tarnów, s. 265–275.

ZIAJKA Beata, 2014, *Językowo-kulturowy obraz świata społeczności wiejskiej utrwalony w przezwiskach i przydomkach (na przykładzie nieoficjalnych antropimów mieszkańców Zagórza i wsi okolicznych w powiecie chrzanowskim)*, Wydawnictwo Libron – Filip Lohner, Kraków.